

Protokół
ze wspólnego posiedzenia stałych komisji Rady Miasta
w dniu 18 listopada 2020 roku.

W dniu 18.11.2020r. odbyło się wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Miasta Dęblin. Posiedzenie prowadził Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu Andrzej Kurowski. Obecni na posiedzeniu według załączonej listy obecności.

Porządek obrad:

1. Zaopiniowanie materiałów na XXXVIII sesję Rady Miasta.
2. Sprawy różne.

Porządek obrad został przyjęty 13 głosami „za”

Ad. 1 Zaopiniowanie materiałów na XXXVIII sesję Rady Miasta.

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska przedstawiła stan realizacji zadań oświatowych w roku 2019/20. (stanowi załącznik do protokołu).

Dyskusja:

Radny Waldemar Chochowski – odnośnie przeprowadzonej kontroli, mamy informację, że kurator przeprowadził kontrole (to była słynna sprawa o której słyszała cała Polska – odnośnie przeprowadzonych ankiet, które nie powinny być przeprowadzane) nie mamy tutaj wymienionych zaleceń. Dlaczego zalecenia pokontrolne nie zostały przekazane do wiadomości komisji oświatowej, żeby się z nimi zapoznała i omówiła na posiedzeniu komisji? Jest to nie zrozumiałe. Musi być współpraca między Radą Miasta, a Burmistrzem. Jeżeli nie będziemy mieli takich znaczących informacji to kto sobie wydrukuje z internetu to będzie miał, a jak nie to nie będzie wiedział. Wtedy nie można zrobić posiedzenia komisji właściwej i nie można odnieść się do zarzutów np. pytając Panią Dyrektora szkoły dlaczego tak w szkole było i co kontrolujący wyszukał, stwierdził i zalecił.

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska – ustawa zobowiązuje nas do przedstawienia informacji oświatowej. Informacja ta nie zawiera takich zaleceń. Protokół z kontroli dostępny jest u Pani Dyrektora i u organu prowadzącego. Jeżeli ktoś chce się z nim zapoznać to zapraszamy do zapoznania. Nie mamy obowiązku, żeby publikować zalecenia pokontrolne.

Radny Waldemar Chochowski – jeżeli komisja oświatowa zajmuje się zadaniami oświaty w naszym mieście to o takiej sytuacji powinna wiedzieć, że była kontrola i zaleciła kilkanaście punktów do realizacji. Protokół powinien być przekazany do wiadomości i powinna nas z nim zapoznać przewodnicząca komisji oświaty i komisja powinna podjąć wnioski. Jeżeli my nie mamy takiej informacji, a w tej przedstawionej jest to lakonicznie ujęte tylko, że się odbyła kontrola i przekazano do Urzędu Miasta. Jako komisja oświaty poza takimi informacjami i nie możemy realizować naszych ustawowych zadań.

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska – informację o protokole z kontroli zawarłam w tabeli (dotyczy on kontroli Kuratorium Oświaty w Lublinie), a Pan chyba mówi o innej kontroli?

Radny Waldemar Chochowski – mówię o tej samej kontroli. Dlaczego kopia protokołu nie została przekazana do wiadomości komisji oświaty? Wydaje mi się, że po każdej kontroli jaka się odbyła to zalecenia i protokoły powinny być przekazywane. W jaki sposób komisja

oświatowa ma wiedzieć jak przebiega u nas realizacja zadań oświatowych? Są kontrole stwierdzają niedociągnięcia, a my jako radni dowiadujemy się o nich dopiero po roku podczas przedstawiania informacji.

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska – mogę odczytać zalecenia pokontrolne ponieważ mam w tej chwili protokół.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - nigdy nie było tak, ponieważ nie wynika to z żadnych przepisów, aby jakakolwiek komisja Rady Miasta analizowała zalecenia pokontrolne. Chyba, że komisja sama taką kontrolę zleca, tak jak Komisja Rewizyjna. Wtedy wyniki z takiej kontroli, które interesują radnych najpierw omawiane są na poszczególnych komisjach, a dopiero przez Komisję Rewizyjną. Gdybyśmy chcieli wszystkie kontrole, które wykonywane są w podległych nam jednostkach analizowali (planowe są co roku, i są nie planowe) wtedy nie robilibyśmy nic tylko zajmowalibyśmy nas zaleceniami pokontrolnymi danych jednostek. Informacje na temat wyników kontroli i wykonania zaleceń otrzymałam, ponieważ jestem osobą, która nadzoruje jednostki organizacyjne miasta. Nie było żadnych niepokojących informacji odnośnie niezrealizowania zaleceń. Wszystkie zostały zrealizowane, dostałam informacje od dyrektora. Sprawa została wyjaśniona. Nie ma żadnych zaleceń, żeby analizować działania pokontrolne przez komisję oświaty. Temat został zakończony, wnioski wyciągnięte, zalecenia wykonane. Kontrola ta nie rodziła, żadnych negatywnych skutków, którymi musiałaby zająć się jakakolwiek komisja.

Radny Waldemar Chochowski – nie zgodzę się z Panią Burmistrz ponieważ uważam, że nie ma innej drogi jak droga formalna. Skoro odbyła się kontrola i wydano kilkanaście zaleceń to kopia protokołu powinna trafić do komisji oświaty. Powinno być to dobrym zwyczajem ponieważ w jaki inny sposób Rada Miasta ma zapoznać się z tym, że doszło do nieprawidłowości. Oprócz tego, że w każdym mediach w Polsce mówiono, że taka ankieta powstała i narusza dobro uczniów, gdyż pozyskuje informacje jakie nie powinny być pozyskiwane. Jako komisja oświaty powinniśmy zapytać się Pani Dyrektor dlaczego doszło do takiej sytuacji. To, że szkoła miała kontrolę i że funkcjonuje w naszym mieście to rodzice nas proszą abyśmy się tą sprawą interesowali, dlatego kiedyś na sesji odczytałem te zalecenia pokontrolne pytając się w jaki sposób mogło dojść do takiej sytuacji. Uważam, że powinno to odbyć się na posiedzeniu komisji oświaty. Nie możemy zająć się tym formalnie, ponieważ formalnie nie mamy informacji, że coś takiego wpłynęło. Prosiłbym na przyszłość, że jeżeli są takie kontrole i zalecenia oświatowe, żeby przekazywać to do informacji komisji. Nie mamy czego się wstydzić, powinniśmy współpracować. Nie jesteśmy tu aby robić pani na złość tym bardziej, że nie są to pani przewinienia tylko dyrektorów, którzy nadzorują pracę w szkołach. Żebyśmy o nich wiedzieli bo jak mamy zajmować się oświatą skoro nie mamy o niej informacji.

Odnośnie kosztów utrzymania, mamy informację, że od marca prowadzone jest nauczanie zdalne w szkołach. Mamy różne szkoły te wyremontowane, w których można sterować systemem ogrzewania i te, które są nie wyremontowane, którym jest trudniej. W szkołach pozostają pracownicy obsługi administracji i nie można całkowicie wyłączyć szkoły. z tego co wiem kurator zalecał prowadzenie nauki nauczycielom ze szkoły. W jaki sposób wpłynęło to na koszt utrzymania, czy one spadły w tych budynkach? Rozumiem, że nie jest zużywana woda, ścieki mamy mniejsze zużycie prądu. Jak patrzę na poprawki do uchwały budżetowej to cały czas uzupełniamy dodatkowo budżety szkół. Nie widzę tego. Mamy nowy rok szkolny, przechodzimy przez naukę zdalną, czy wydział oświaty ma informację czy „rodzi” nam to oszczędności?

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska - został wprowadzony czas pandemii co związane było to z tym, że szkoły musiały być sprzątane dużo częściej i dokładniej. Zakupione były środki do dezynfekcji, które w początkowym czasie pandemii były niezwykle drogie. Początkowo szkoły musiały zabezpieczać to we własnym zakresie. Środki z budżetu państwa dostaliśmy dopiero w maju. Trudno powiedzieć czy nastąpiły oszczędności ponieważ rok budżetowy się jeszcze nie zamknął. Zużycie wody były na podobnym poziomie ponieważ panie sprzątały cały czas klasopracownie po to żeby utrzymać odpowiedni stan higieny.

Radny Waldemar Chochowski - rozumiem, że wtedy kiedy dzieci chodzą do szkoły trzeba utrzymywać stan higieny, ale w momencie kiedy kwiecień, maj i czerwiec dzieci nie ma w szkole to nie sprzątało „na zapas” tylko po wysprzątaniu dezynfekcja nie jest przeprowadzana? Pytałem o koszty związane z ogrzewaniem, zużyciem wody i wszystkie te, które związane z eksploatacją budynku. Czy były mniejsze?

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska – w tej chwili trudno powiedzieć, ponieważ rok budżetowy jeszcze się nie zamknął. Można porównać to do roku poprzedniego czy te oszczędności były. Natomiast pracownicy obsługi i administracji przychodzili do pracy. Zajęcia pedagogiczno-psychologiczne zostały wznowione, fakultatywne dla uczniów klas ósmych. Z tego co wiem nie tylko uczniowie klas ósmych przychodzili na dodatkowe zajęcia, oraz inni uczniowie mieli taką możliwość również tegoroczni maturzyści. Nawet jeśli była to mniejsza liczba osób przychodzących do placówki to stan higieny musiał być utrzymywany na najwyższym poziomie. Także sprzątanie odbywało się na bieżąco.

Radny Waldemar Chochowski – także prosimy po zakończeniu roku budżetowego o przedstawienie takiej informacji. Odnośnie kosztów SOSW, pamiętam jak kilka lat temu subwencja w tej szkole wynosiła prawie 100% z uwagi na specyfikę szkoły. Teraz w tabelce napisane jest 62%, dlaczego teraz trzeba dokładać ze swoich środków o wiele więcej pieniędzy z budżetu? Jakie są tego przyczyny?

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska - według systemu informacji oświatowej, który jest podawany i uzupełniany na bieżąco do ministerstwa trafia taka liczba uczniów jaka korzysta z zajęć w SOSW, natomiast na wysokość subwencji nie mamy wpływu. Podajemy taką liczbę uczniów i taką wagę niepełnosprawności jaka wynika z orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego oraz z opinii o zajęciach dodatkowych. Subwencja, która wpływa do naszego budżetu nie jest od nas zależna.

Radny Waldemar Chochowski - rozumiem, że ta subwencja jest wyliczana i nam przychodzi, ale jaka jest tego przyczyna, że teraz jest 62%, a wtedy było prawie 100? Jest mniej uczniów czy ta subwencja jest realnie nie wystarcza na utrzymanie szkoły? Kiedyś przyjęliśmy to zadanie, (bo nie jest to zadanie miasta tylko powiatu) jak była subwencja wynosząca prawie 100% to można było to prowadzić bo po prostu nie było dokładania ze strony miasta. Tak samo liceum kiedyś ze względów prestiżowych subwencja była duża. Teraz okazuje się, że są to szkoły, które wymagają dokładania ze strony miasta. Dlaczego tak się stało? Czy państwo cały czas zmniejsza nam tą kwotę realnie czy liczba uczniów się zmniejsza tak, że musimy więcej dokładać?

Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak-Pietruszewska – na pewno mają na to wpływ zarówno podwyżki dla nauczycieli, jak podwyżka najniższej krajowej, która ogłaszana jest na początku roku i w związku z tym koszty placówki rosną. Liczba wychowanków

pozostaje na podobnym poziomie nie zmniejsza się. Wzrastają koszty związane z wynagrodzeniami pracowników.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji przystąpiono do pkt.1 rozpatrzenia projektów uchwał.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski ogłosił 5 minut przerwy.

Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

a) wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej miasta Dęblin na 2020 rok.

W związku z przełożeniem obrad sesji Rady Miasta z dnia 29.10.2020r. na dzień 18.11.2020r. i zmian w budżecie miasta Burmistrz Miasta zaproponowała wprowadzenie nowej uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej miasta Dęblin na 2020 r.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski ogłosił 5 minut przerwy.

Skarbnik Miasta Agata Zaręba przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (stanowi załącznik do protokołu).

Dyskusja:

Radny Waldemar Chochowski – proszę o wyjaśnienie, być może to kwestia o której już rozmawialiśmy w poprzednim punkcie skąd są zwiększenia środków na wydatki budżetowe. Rozumiem, że jak pani mówi o dochodach i wydatkach to może nie wpłynęły ale to chyba nie są te sumy wyszczególnione niżej jako zwiększenie w poszczególnych szkołach? W szkole nr 4 jest to prawie 200 tys. zł. SOSW 50 tys. zł itd. Proszę o wyjaśnienie po co zwiększenie na bieżące wydatki w szkołach

Skarbnik Miasta Agata Zaręba – jeżeli chodzi o SOSW i Miejski Żłobek jest to zasadne ze względu na rozszerzenie działalności tych placówek. Jeżeli chodzi o pozostałe placówki, to nie są ostatnie zwiększenia jakie proponuję dla placówek oświatowych. Wynika to z tego, że część wydatków było realizowanych z dochodów osiągniętych przez placówkę. Placówki wynajmując lokale pozyskują dochody z innego celu np. darowizn, kiermaszy przeznaczały to na utrzymanie budynku. W tym momencie tych dochodów nie ma. Kolejna kwestia to wzrost wynagrodzeń, która nastąpiła w trakcie roku. Budżety w momencie zwiększenia szkół przeznaczonych na wynagrodzenia w danej placówce nie zostały zwiększone przez miasto. W związku z tym będziemy systematycznie dokładać. Cały czas analizuje budżety szkół, księgowi z dyrektorami przedstawiają sprawozdania. Tak naprawdę zwiększenia nad którymi teraz państwo obradujecie dotyczą kosztów wynagrodzeń i utrzymania budynków. Nie ma tam żadnych dodatkowych zakupów, remontów. Jest tylko to co placówki muszą mieć zabezpieczone. Utrzymanie budynków i wynagrodzenia.

Radny Waldemar Chochowski - jak pamiętam w skardze rodziców, która była wyjaśniana w szkole nr 4 i żłobku byliśmy zapewniani żeby zmienić organizację i ograniczyć wzrost wydatków, żeby wykazać jakieś oszczędności. Wynika z tego, że te zmiany rodzą wydatki. Tak mamy to rozumieć?

Skarbnik Miasta Agata Zaręba – nie koniecznie bo sale zajmowane przez przedszkolaków w szkole nr 4 to jest tam refundacja kosztów. Szkoła nie ponosi kosztów związanych z salami, które są zajmowane przez dzieci z przedszkola. Jest to wydatek przedszkola. Żłobek oczywiście będzie miał większe koszty bo ma dwa nowe oddziały.

Radny Waldemar Chochowski - Nie ma na żadnym dziale oszczędności tylko tu dokładamy, tam dokładamy. Tak naprawdę rosną nam koszty.

Skarbnik Miasta Agata Zaręba – w oświacie rosną koszty tak to prawda.

Radny Waldemar Chochowski – odnośnie kultury fizycznej nie jest wyjaśnione dlaczego zostało nam 5 tys. zł.

Skarbnik Miasta Agata Zaręba – dlatego, że trzeba dołożyć do oświaty. Wszystkie wydatki budżetu w tej chwili są bardzo mocno cięte czyli te, które nie są niezbędne rezygnujemy z tych wydatków, żeby zapewnić w oświacie wynagrodzenia i utrzymanie do końca roku.

Radny Waldemar Chochowski - są mniejsze wydatki tych organizacji to są pieniądze, które nie zostały rozdysponowane w konkursach koszty działalności w tym szczególnym roku jest mniejszy to mogę zrozumieć, ale nie mogę zrozumieć wydatków w dziale transport, łączność, drogi publiczne o kwotę 20 tys. zł. Rozumiem oszczędne gospodarowanie środkami, rozumiem wydatki na oświatę ale dzisiaj złożyłem wniosek o to żeby doprowadzić do stanu używalności parking przy cmentarzu komunalnym. Przed Świętem wszystkich zmarłych w piątek zostały wprowadzone jakieś działania ratunkowe, po tych działaniach część parkingu jest wyłączona z eksploatacji. Są już tam dziury i rozlewiska wody, że nie można z niego normalnie korzystać. Wnioskuje o to, żeby naprawić nawierzchnię parkingu. Uważam, że część tych środków można było przeznaczyć na ten właśnie remont. Stawiam wniosek do komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu, żeby zmniejszyć środki w tym rozdziale o 10 tys. zł. żeby pozostałe 10 tys. zł przeznaczyć na wydatki, które powinny być zrobione w tym roku czyli remont tego parkingu.

Burmistrz miasta Beata Siedlecka – remont jest wykonywany, są już ustalone koszty jakie pociągną za sobą te prace. Są już zaplanowane środki w budżecie już po zmianach więc wystarczy nam środków finansowych na to żeby to wykonać. W tej chwili wykonywane są tam nawierty, później będą zasypywane kruszywem i teren zostanie wyrównany. Prace są wykonywane, zostały przerwane na okres pandemii a wykonawca, który się tym zajmował miał też inne pilniejsze prace. Wrócimy do tych prac i koszty zostały już na ten cel zabezpieczone wcześniej. Więc nie ma konieczności zabierania tych środków finansowych ze szkół, czy zmniejszania ich jeśli chodzi o bezpośrednie wydatki na działalność placówek. Natomiast musimy przesunąć te kwoty, które zostały zaproponowane na bieżącą działalność placówek oświatowych, po to aby móc wypłacać wynagrodzenia regularnie. Mimo tego, że jest okres pandemii i nauczyciele prowadzą pracę zdalną to nie zostali zwolnieni z pracy i wynagrodzeń. Mają obowiązki jeszcze większe w niektórych przypadkach. Myślę, że zdejmowanie tych 10 tys. zł. w tej chwili jest bezsensowne, ponieważ parking przy ul. Krzywej jest cały czas w remoncie.

Radny Waldemar Chochowski – jeżeli uzyskam od pani zapewnienie, że parking w tym roku zostanie wyremontowany z tych środków, które są jeszcze w budżecie nawet po zabranii tych oszczędności to jestem skłonny wycofać swój wniosek. tylko muszę wiedzieć co powiedzieć mieszkańcom czy doły i dziury, które są w części trawiastej będą wyremontowane czy nie bo jeżeli nie to wniosku nie wycofam.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – na pewno nie możemy mówić o gruntownym remoncie parkingu, a usunięciu kałuży, która jest w prawym rogu (o którą zabiegają mieszkańcy ponieważ do nas też się zwracali) i o wyrównanie dołów poprzez nawiezienie kruszywa i prace maszyn, które te doły zlikwidują. Natomiast nie mówimy o remoncie typu wyłożenie kostką, ani wylania asfaltem. Te nie zostanie wykonane ponieważ nie mamy na

to pieniędzy. Drobne naprawy o których jest mowa wyrównanie terenu i zlikwidowanie kałuży to będzie zrobione.

Radny Waldemar Chochowski – dziękuje. Wycofuję swój wniosek.

W związku z wyczerpaniem głosów dyskusji przystąpiono do opiniowania projektu uchwały.

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (4 głosy „za”)

b) rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej.

Skarbnik Miasta Agata Zaręba przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (stanowi załącznik do protokołu)

W związku z brakiem dyskusji przystąpiono do opiniowania projektu uchwały.

Komisja Gospodarki przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. W związku z brakiem dyskusji przystąpiono do głosowania.

c) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na obszarze miasta Dęblin z autopoprawką.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i autopoprawką (stanowi załącznik do protokołu).

Dyskusja:

Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski – jest to ciężki rok na podwyżki, ale może te podwyżki są nieuniknione. Jakie skutki odniosłoby w planowanych przychodach po ewentualnie nowych stawkach (§1 pkt. 2 b) chodzi o budynki pod działalność gospodarczą. Jakie skutki odniosłoby obniżenie z 23 zł na 22 zł.? Ile mniej byłoby wpływu?

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – przymierzaliśmy się aby obniżyć tą stawkę o 1 zł. bo największa podwyżka jest od budynków pod działalność gospodarczą. Ale kwestia tej złotówki to w skali roku dochody po stronie podatków to kwota 153-154 tys. zł. Byłby to taki ubytek w budżecie gdyby utrzymać podatki dochodowe od osób prowadzących działalność gospodarczą od budynków i ich części na poziomie 22 zł. W naszym budżecie jest to spora kwota. Poddaje to pod państwa dyskusję, bo oczywiście będziecie nad tymi stawkami dyskutować. Proponując taką stawkę myślimy też o przedsiębiorcach żeby ulżyć im w tym trudnym czasie poprzez wprowadzenie innych ulg. Na kolejną sesję szykujemy projekt uchwały w sprawie zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości i określenia warunków udzielania pomocy de minimis na kolejne lata, dla tworzących nowe miejsca pracy i nowe inwestycje. Jeżeli zostaną przedłużone przepisy tarczy pomocowej, to mam nadzieję, że nie zostanie uchylony przepis na mocy, którego możemy za okres od stycznia do marca wprowadzić ulgę taką jak w tym roku odnośnie odroczenia terminu płatności raty podatkowej, bez składania przez przedsiębiorców dokumentów, które poświadczają ich zdolność finansowa. To jest tylko podpisanie wniosku i oświadczenia o tym, że dochody drastycznie spadły np. w okresie od stycznia do marca. Wówczas odroczenie następuje z automatu. Jeżeli będą podstawy prawne napewno taką uchwałę państwu zaproponuje do uchwalenia, po to aby pomóc naszym lokalnym przedsiębiorcom. W tej chwili przedsiębiorcy składają również wnioski indywidualne dotyczące ulg w podatku w sprawie umorzenia należności podatkowej powołując się na trudną sytuację.

Tam gdzie przedsiębiorca nie ma pomocy ze strony Skarbu Państwa (nie uzyskał pomocy z tarczy realizowanej przez Powiatowy Urząd Pracy oraz zwolnienia z ZUS-u, które rekompensowały by mu te straty) to rozważane są umorzenia. Tam gdzie przedsiębiorca ma tą rekompensatę nie ma uzasadnienia, żebyśmy go zwalniali z podatku wtedy proponuje ulgę w postaci rozłożenia na raty. Są różne instrumenty, które możemy wprowadzić aby ulżyć przedsiębiorcom w opłacaniu podatków np. poprzez wprowadzenie uchwał wprowadzających dodatkowe ulgi.

Radny Andrzej Kurowski – jak kształtują się nasze podwyżki w odniesieniu do gmin ościennych np. Ryki czy Stężyca?

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – mam uchwałę ze Stężycy i nią się posiłkowałam odnosząc się do poszczególnych pozycji. W Stężycy to już w roku 2020 podatki od gruntów związanych z prowadzenia działalności gospodarczej, bez względu na sposób kwalifikacji w ewidencji gruntów i budynków wynosiły 90 groszy od m². My proponujemy na 2021 rok 95 groszy za m². Obowiązywały wyższe stawki niż u nas już w 2020 roku. Grunty pod wodami powierzchniowymi, u nas było do tej pory 4,54 zł, w tamtym roku Stężyca miała stawkę 4,80zł. Prowadzenie statutowej działalności pożytku publicznego, w Stężycy w 2020 r. było to 40 groszy, a u nas było to 31 groszy. Od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji w Stężycy w 2020 roku było 3 zł. u nas 1 zł. Budynki mieszkalne u nas było do tej pory 60 groszy za m², w Stężycy w 2020 roku było to 70 groszy. Budynki i ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w roku 2020 było 20 zł. od m² powierzchni i u nas było również 20 zł. Budynki ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej objętych materiałem siewnym w Stężycy było 11,18 zł my w tym roku dajemy propozycję na kwotę 11,20 zł., a do tej pory obowiązywała u nas stawka 10,59 zł. Budynki ich części związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej była stawka 4,60 zł w Stężycy w 2020 roku. U nas była stawka 4,61zł. Teraz proponujemy 4,90 zł. Pozostałe stawki już się nie różnią. W ostatniej pozycji nie zwiększamy. W Stężycy w tamtym roku obowiązywała podobna stawka 6,20 zł. Dużo mniejsza gmina jak Stężyca w tamtym roku już wprowadziła stawki na podobnym poziomie jakie my proponujemy w roku 2021. Ryki natomiast nie słyszałam, żeby podnosiły, mają stawki niższe, ale Puławy miasto na podobnym poziomie ekonomicznym już w 2020 roku miały wyższe stawki od naszych, które obowiązywały w 2019 i 2020 roku. Niższe były tylko w mieszkalnych bo 58 groszy a my 60 groszy i od budynków i ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 16,30 zł na rok 2020, ale Puławy są większe i mają więcej podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, wpływy są większe i pewnie dlatego stawka jest niższa. Procedują już inne stawki, pewnie każda z gmin będzie musiała podejść do tych procesów, aby stawki mogły obowiązywać od stycznia 2021 roku, bo tak wchodzi w życie i dotyczą pełnego roku budżetowego. Muszą więc być uchwalone w listopadzie a następnie opublikowane są w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego. Dopiero w terminie 14 dni od dnia po publikacji mogą wejść w życie, tak jak jest to zapisane w projekcie uchwały.

Radny Waldemar Chochowski – w uzasadnieniu do projektu uchwały nie ma nic napisane jakie będą skutki ogólne wszystkich planowanych podwyżek (ponieważ nie ma żadnej obniżki tylko same podwyżki) dla budżetu miasta. Mieszkańcy miasta, którzy są zainteresowani tym projektem uchwały mogą wyczytać z tego projektu przede wszystkim jaka jest podwyżka, bo to że jest proponowana nowa stawka to nie wynika jak nie mają tej starej uchwały. Wszystko co powiedziała Pani Burmistrz powinno być zawarte w uzasadnieniu, żeby było to czytelne i mieszkańcy nie musieli sobie odszukiwać na stronie miasta starej uchwały. Mieszkańcy o to wnioskowali oraz o wskazanie celu podjęcia uchwały, tu nie ma nic po co potrzebne są nam te pieniądze. Powinno wynikać, że potrzebne są na inwestycje. Projekty uchwał powinny być na tyle czytelne, żeby nie trzeba

było specjalnie śledzić posiedzeń komisji, czy sesji, a wiedzieć jaka jest proponowana zmiana prawa.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – mam nadzieję, że mieszkańcy oglądają posiedzenie komisji jak i sesji, słyszą pełne uzasadnienie, które przedłożyłam państwu i mieszkańcom, ponieważ po to są sesje on-line żeby mieszkańcy słyszeli jakie jest uzasadnienie do wzrostu stawek opłat z tytułu podatków. Mówiłam już w uzasadnieniu jakie będą to skutki dla budżetu. Jeżeli uchwalimy proponowany poziom stawek to mamy wpływ do budżetu około 1 000 000 zł. gdyby wszyscy zapłacili podatki i nie byłoby konieczności przeprowadzania bezskutecznych egzekucji skutkiem będzie to, że ten milion do budżetu by wpłynął. Milion który musimy przewidzieć na dodatkowe wydatki np. związane z prowadzeniem oświaty, oraz zadania inwestycyjne realizowane w latach następnych. Budżet musi być stabilny przewidujący wpływ dochodu na takim poziomie na jakim zaproponowane zostały wydatki dlatego nowe wyższe stawki podatku od nieruchomości. Takie są ogólne skutki dla budżetu.

Radny Waldemar Chochowski – proszę nam wyjaśnić w jaki sposób mam pni zamiar przeprowadzić termomodernizację wszystkich budynków szkół, przedszkoli i innych budynków użyteczności publicznej? Kiedy nie tak dawno radni zrezygnowali z pozyskanych pieniędzy z funduszy unijnych wysokości do 85%, a z tego co wiem nie szykują się żadne następne do uzyskania środków, a na pewno nie da się tego zrobić w ciągu następnego roku tak jak Pani mówi ocieplić 3 szkoły. Nie wiem jeśli z własnego budżetu to są wielomilionowe inwestycje. Milion złotych jest jak kropla w morzu i on nie starczy, jakby starczyło tylko na dokumentację to by było dobrze, a co dopiero mówić o przeprowadzeniu ociepleniu szkół.

Burmistrz Beata Siedlecka – otrzymał Pan projekt budżetu na 2021 rok. Jak się Pan zapozna z tym projektem to będzie wiedział z jakich środków planowana jest taka inwestycja. Nie dotyczy to tematu ale powiem pokrótce, jak będziemy omawiać budżet omówię to dokładnie. Złożyliśmy wniosek do funduszu inwestycji samorządowych na dofinansowanie termomodernizacji tych placówek, oczekujemy odpowiedzi i jeśli otrzymamy pomoc to zrealizujemy te zadania, jeśli jej nie otrzymamy to nie będziemy mieli możliwości zrealizowania 3 obiektów. Będziemy weryfikować budżet na bieżąco.

Radny Waldemar Chochowski – temat jak najbardziej dotyczy tego co dzisiaj omawiamy. Tłumaczy pani, że podwyżki potrzebne są na inwestycje, mówi co zamierza zrobić teraz okazuje się że „jeśli”. Tak naprawdę nie omawiamy projektu budżetu na przyszły rok dopiero niedawno go dostaliśmy i nie zdążyliśmy zapoznać się z nim we wszystkich aspektach. Dlatego decydując dzisiaj czy dokonać podwyżki czy jest to uzasadnione to musimy wszystko wiedzieć. W jakiej wysokości fundusz ma sfinansować inwestycje?

Burmistrz Beata Siedlecka – nie mam w tej chwili projektu budżetu bo go nie omawiamy, ale z tego co pamiętam to termomodernizacja SP nr 4 wyliczona jest na 2,5 mln zł., budynek SOSW przedszkola nr 1 to 2 mln i. Wykaz inwestycji gminnych zaplanowany na 2021 rok wygląda tak w projekcie budżetu.

Radny Waldemar Chochowski – pytałem o dofinansowanie jakiej wysokości.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – jeżeli je uzyskamy to nawet do 100%.

Radny Waldemar Chochowski – w takim razie wynika z tego, że nie są nam potrzebne podwyżki,

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – nie słuchał mnie Pan jak mówiłam jakie inwestycje będziemy wykonywali w 2021 roku i w następnych latach. Powiedziałam że nie są to jedyne inwestycje jakie wykonamy.

Radny Waldemar Chochowski – rozumiem, ale miasto ze wszystkich pieniędzy, które posiada nie potrafi wydzielić, żadnych pieniędzy jakie są potrzebne na inwestycje, nie robi żadnych działań oszczędnościowych jeżeli chodzi o to żeby te pieniądze pozyskać. Pani polityka jest taka, żeby zwiększać obciążenia mieszkańcom bo potrzebne są pieniądze na kolejne inwestycje. A tak naprawdę nie mamy żadnej gwarancji, że to co będzie teraz podniesione nie zostanie znowu „przejedzone” w ramach wydatków bieżących Urzędu Miasta. Nic nam to nie gwarantuje patrząc nawet na zmiany do budżetu, kiedy musi do oświaty dokładać kolejne pieniądze. Nie ma nic w planie prowadzenia nie było w informacji oświatowej w jaki sposób robić tak żeby nie generować (zwiększać) środków, żeby zreformować w jakiś sposób oświatę, żeby doprowadzić do takich zdarzeń aby zastopować wzrost wydatków. Mieścić się w tych środkach jakie mamy przeznaczone i nie podnosić tych pieniędzy bo nie ma to końca, czy mamy się zgodzić na taką politykę i brnąć w budżet zaciskać pasa i w ramach swoich już dostępnych środków co raz więcej pieniędzy wydziela na inwestycje, a nie tylko ogląda się na mieszkańców bo oni też pieniędzy nie mają. Mieszkańcom dochody nie rosną. Jak rozmawiamy o działalności gospodarczej to uważam, że ten projekt jest w tych aspektach pomyłką podniesienia jeszcze dla działalności gospodarczej. Działalność gospodarcza jest teraz na minusie. Ten projekt uchwały to jest policzek w stosunku do przedsiębiorców. Oni nie tego od nas oczekują. Oczekują pomocy, a nie dalszego obciążania i generacji kosztów, które muszą ponosić do miasta.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – nie wiem czy pan radny dobrze słuchał. Nie podnosiliśmy podatków od nieruchomości, również od działalności gospodarczej przez okres 7 lat. Jest to bardzo długi okres i nie jest nic dziwnego, że w tej chwili przystępujemy do procedowania tej podwyżki w podatkach od nieruchomości w tym roku, bo wszystko drożeje. Wiecie państwo, że ani pensje nie zatrzymują się na tym samym poziomie a minimalne pensje wzrastają. Dotyczy to urzędu jako zakładu pracy i naszych jednostek organizacyjnych. Dźwigamy cały ciężar podwyżek dla nauczycieli, który nie zależy od nas tylko my ponosimy koszty działań, które są ogólnie wprowadzane. Rosną koszty utrzymania poszczególnych jednostek i budynków, rosną koszty utrzymania miasta w tym czyszczenie miasta, bieżące remonty dróg wszystko to nie zatrzymało się na etapie cen sprzed 7 lat. Podatki, które uchwalamy stanowią 38% dochodu do budżetu obciążają mieszkańców, ale też usługi jakie wykonujemy dla mieszkańców są właśnie dla nich. Oświata również jest dla mieszkańców, czy mieszkańcy nie korzystają z dróg, chodników, czy nie domagają się oczyszczenia miasta i utrzymania w należytym stanie? My nie drukujemy pieniędzy mamy je z tego rodzaju dochodów. 30-40% wpływów po stronie dochodu to są niebagatelne kwoty, tak naprawdę żyjemy z podatków. Mieszkaniec kreuje budżet. Rada Miasta jest organem kompetentnym, żeby uchwalać podatki, ale Rada Miasta i Burmistrz to też mieszkańcy miasta. Uchwalając podatki na takim poziomie również uchwalamy je dla siebie. Nas też one będą obciążać. Mamy większą odpowiedzialność ponieważ znamy budżet i jego potrzeby, potrzeby miasta i mieszkańców. Wiemy, że bez pieniędzy te potrzeby nie będą mogły być zaspokojone. Podnoszenie jakichkolwiek opłat jest ogromnym obciążeniem ale nikt za nas tego nie robi, takie są kompetencje ustawowe rady. Bez podniesienia tych opłat nie będziemy w stanie w przyszłości realizować zadań inwestycyjnych i utrzymywać podstawowych usług jakie świadczy gmina na potrzeby mieszkańców. Od mieszkańca bierzemy podatki, ale też dla niego świadczymy usługi. Te pieniądze nie idą na prywatną działalność, czy do prywatnej kieszeni. Później wszystko jest oddawane mieszkańcom w zadaniach publicznych.

Radny Waldemar Chochowski – nie mogę zrozumieć jednego bo do tej pory też bierzemy podatki nie jest tak, że dopiero je uzyskamy. Na dzień dzisiejszy podatki wpływają i mieszkańcy się pytają dlaczego nie starcza? Im też nie starcza do pierwszego i też mają problemy. Mieszkańcy, którzy płaca od powierzchni mieszkalnej do tej pory (u mnie na osiedlu jest spora część emerytów oni dostają tylko waloryzacje) mogliby zrozumieć, że podwyżka dotyczy waloryzacji, przez 7 lat nie podnosiliśmy jest to nasz błąd. Pani Burmistrz składa propozycje radnym do tej pory pani nie podnosiła i nie można było przez te kilka lat podnosić według mnie jak nie co rok to powinno się co dwa lata indeksować, żeby realnie zyskać, a nie robić to w tym roku gdzie tak naprawdę oni nie dostana pieniędzy z nieba ,a jest to 30% podwyżka podatku od powierzchni mieszkalnej. Są rodziny gdzie niektórzy stracili pracę, niektóre działalności gospodarcze w ogóle nie istnieją i ludzie pieniędzy nie mają. Są również osoby, które są na zasiłkach, na kwarantannie i to wszystko powoduje spadek dochodów w gospodarstwie mieszkaniowym i ten spadek przekłada się na wydatki, które są takie same i wrastają. Dlaczego nie widzicie tego co dzieje się wokół was? Dlaczego chcecie podnosić podatki kiedy my nie mamy pieniędzy? Trzeba było podnosić kiedy pieniądze były, a teraz obniżać. Nie robić tak, że kiedy jest ciężki rok to jeszcze kolejne zobowiązanie finansowe w tej chwili nie interesują ich nasze kolejne inwestycje. Moje osiedle nic nie zyska to czy będzie kanalizacja czy drogi, to nas nie dotyczy. Nas dotyczy to, że dostają podwyżkę za to, za śmiecie i oni mają obciążenia, a nie korzystają z tych luksusów, które powstają w innych częściach miasta. Chcieliby, żeby w Dęblinie żyło im się dobrze, a dobrze to nie chodzi o to żeby nikt nie łupił ich na zasadzie, że musimy złożyć na inwestycje w tej czy tamtej dzielnicy. Ponieważ w mojej dzielnicy tak naprawdę oprócz tych dwóch dróg które przebiegają można sobie policzyć jak to się przekłada nic więcej nie skorzystali bo nawet kanalizacje, ogrzewanie i wszystkie infrastruktury, która położona jest na osiedlu była na koszt mieszkańców. Czyli miasto ciągnie podatki a nic nie daje od siebie.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – wytłumaczyłam już, że to nie jest tak, że bierzemy podatki i nic nie dajemy. Nie gromadzimy tych środków i nie zamykamy w skarbcu aby sobie leżały. My te wszystkie środki finansowe wydajemy na szereg zadań. Nie są to tylko inwestycje jakie zaplanowaliśmy na 2021 rok. Ale są to też wydatki na oświatę, która jest dla mieszkańców Dęblina. W szkołach, przedszkolach zatrudnieni są nasi mieszkańcy. Są to nasi mieszkańcy, którzy teraz też będą płacić podatki na utrzymanie nawet tych miejsc pracy. Nie jest tak, że podnosimy podatki i się cieszymy z tego powodu. Te pieniądze są nam potrzebne do utrzymania usług na tym samym poziomie na jakim były do tej pory, żebyśmy nie musieli likwidować miejsc pracy czyli np. w oświacie, likwidować przedszkoli, żłobka bo są takie potrzeby. To mieszkańcy prosili, żeby rozszerzyć działalność żłobka. Robimy to dla nich, ale też muszą wiedzieć, że my tych pieniędzy nie drukujemy i nie mamy banków, które dawałyby pieniądze za darmo. Nie realizujemy, żadnych luksusowych zadań, które są zbędne. Wszystkie zadania, które realizujemy były z myślą o przyszłość, i żebyśmy za trzy lata nie musieli znowu podnosić podatków o 30%. Zrealizowaliśmy zadania inwestycyjne, które w kolejnych latach przyniosą oszczędności tak jak termomodernizacja. Wymiana oświetlenia nie była po to bo jest luksusem. Zadanie zrealizowane jest dla potrzeb ochrony środowiska ale też przede wszystkim dla oszczędności. Za energię elektryczną w całym mieście płacimy my podatnicy. Realizujemy drogi nie po to, żeby to był luksus, tylko po to żeby ludzie mogli się przemieszczać. Gdybyśmy nie zmodernizowali oczyszczalni ścieków to nasz budżet i podatki nie starczyłyby na kary unijne. W Dęblinie w XXI wieku ludzie nie mają kanalizacji, wody. Największe osiedla gdzie poprzedziliśmy urządzenia z lat 70-tych oczekują na wymianę

tych sieci bo woda nie nadaje się ani do celów użytkowych ani do spożycia. Robimy to wszystko dla mieszkańców. Środki jakie od nich pozyskujemy w podatku od nieruchomości jest to ok. 40% wpływu do budżetu ale żadna inwestycja nie była wykonana bez zdobycia środków zewnętrznych. Do każdej inwestycji sięgaliśmy po środki pomocowe. Ma Pan rację, że jest to trudny czas na podnoszenie podatków, jest sytuacja pandemiczna, ludzie tracą pracę, ale dla działalności gospodarczej mamy propozycje i wachlarz ulg, są umorzenia. Jeżeli przedsiębiorca upada i rzeczywiście rezygnuje z prowadzenia działalności gospodarczej i nie jest wypłacalny oraz nie dostaje pomocy od skarbu państwa to składa wnioski o umorzenie i będą udzielane ulgi. Uważam, że powinniśmy zrobić wszystko, a więc wprowadzić kolejne uchwały dotyczące możliwości korzystania z ulg podatkowych zwłaszcza dla mieszkańców prowadzących działalność gospodarczą. Taką tarczę osłonową dla podwyżek im wprowadzić. Każdy z przedsiębiorców może napisać wniosek o umorzenie, rozłożenie na raty lub odroczenie do burmistrza. Takie podania są bardzo wnikliwie rozpatrywane ponieważ do tych podań trzeba dołączyć wszystkie informacje odnośnie dochodów, wydatków, zobowiązań oraz należności. Wtedy rozpatruje się taki wniosek pozytywnie lub negatywnie. Tam gdzie przedsiębiorca ma zrekompensowane straty przez tzw. tarczę pomocową, wykazuje, że w tym momencie ma mniejsze dochody, ale jednak państwo mu to zrekompensowało, wtedy takich należności podatku nie umarzam. Proponuję rozłożenie na raty. Ale jeżeli przedsiębiorca nie otrzymał żadnej pomocy od Skarbu Państwa i jest w trudnej sytuacji to wtedy taką pomoc od burmistrza otrzyma, ponieważ organowi wykonawczemu powierzono umarzanie, rozkładanie na raty i odraczanie płatności podatku od nieruchomości. Jeżeli nie uchwalimy tych opłat na proponowanym poziomie to również nasz budżet nie będzie zrównoważony. Będziemy mieli duże trudności z uchwaleniem budżetu na 2021 rok, a może będzie to niemożliwe. W tej chwili bardzo wzrosły bieżące wydatki budżetu. Rosną wszystkie wydatki i nie da się tego zatrzymać. Mówi Pan o podwyższaniu podatków co 2 lata, nie jesteśmy w stanie podwyższać o inflację lub regularnie bo nawet fakt, że spadły na nas od 1 września podwyżki dla nauczycieli był nieprzewidywalny odnośnie skutków. Czy ktoś zakładał, że będziemy ponosić te obciążenia od 1 września? Pod względem finansów mamy bardzo nie stabilny czas, dlatego musimy bardzo mądrze planować dochody i wydatki. Wprowadzamy oszczędności na wszystkich możliwych wydatkach. Placówki oświatowe chcemy i powinniśmy utrzymać, ponieważ potrzebne są nie tylko młodzieży ale są to miejsca pracy dla wielu naszych mieszkańców. Musimy się w tym trudnym czasie nawzajem wspomagać. Mieszkańcy wpłacają nam do budżetu podatki od nieruchomości, my utrzymujemy miejsca pracy i staramy się utrzymać na takim poziomie, żeby mieszkaniem tej pracy nie stracił. Poruszył Pan ważną kwestię odnośnie szukania oszczędności na oświacie. Myślę, że najbliższych na posiedzeniach komisji oświatowej będziemy rozważać co zrobić żeby te koszty zmniejszać, bo jesteśmy gminą w powiecie ryckim, która ma najwięcej placówek oświatowych. Największe koszty na ucznia w SP nr 3 to 15 tys. Żebyśmy nie musieli podwyższać już w przyszłości tych opłat z częstotliwością co roku o inflację, tylko żeby dać mieszkańcom odetchnąć, a jednocześnie zmniejszyć koszty bieżące to musimy na pewno przystąpić do reform w oświacie. Obiecuję, że takie plany i projekty państwu przedłożę. Nawet podwyższając podatek od nieruchomości na takim poziomie jaki proponuję musimy szukać innych rozwiązań aby zmniejszyć wydatki bieżące. Nie chcę tego robić kosztem poziomu życia mieszkańców, chciałabym, żeby miasto było dobrze utrzymane, czyste mieszkańcom na tym zależy. Możemy z tego zrezygnować ale jaka będzie jakość życia mieszkańców jeśli nie będziemy na to wydatkować środków. Chcę aby chodzili po wyremontowanych drogach.

Osiedle Michalinów np., jaka tam będzie sytuacja po zakończeniu budowy kanalizacji i urządzeń wodociągowych. Tam nie da się przejść suchą nogą po żadnej z ulic. Po os. Jagiellońskim szykuje się os. Michalinów, gdzie będziemy musieli wykonać ludziom drogi. Na to wszystko potrzebujemy środków finansowych. To jest tak, że liczymy na dochód z podatków od mieszkańców (jak wspomniałam wcześniej jest to spory dochód bo 40%) ale na wszystkie inwestycje staramy się o pieniądze zewnętrzne. Miejmy nadzieję, że otrzymamy również środki unijne, bo to jest dla nas i dla naszej przyszłości bardzo ważne. Chcielibyśmy z programów unijnych z Urzędu Marszałkowskiego realizować szereg potrzebnych nam zadań. Nie jest tak, że czekaliśmy, aż mieszkaniec wpłaci nam podatki od nieruchomości, które wydamy na inwestycje, ale staramy się o różne środki zewnętrzne. Większość inwestycji jest prawie w 60% wykonana ze środków zewnętrznych. Natomiast rosną wydatki bieżące, a szkoły to już wyjątkowo. Także dodatkowy milion wpływu do budżetu będzie nam starczał na utrzymanie placówek oświatowych, które zakładamy, że w przyszłym roku będą kosztowały więcej. Nie mówię już o wzroście od 1 stycznia minimalnego wynagrodzenia. Nie po to obciążamy mieszkańca podatkiem od nieruchomości, żeby te środki przetrzymywać tylko, żeby je zwrócić mieszkańcom w innych usługach, jakie świadczymy w ramach wykonywanych przez gminę zadań.

Radny Waldemar Chochowski – w kwestii formalnej nie wykończyłem dziś pytań, pozostałych rzeczy mogę dowiedzieć się na sesji ponieważ już mamy czas aby się rozpoczęła.

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie (4 głosy „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Radny Waldemar Chochowski – mamy termin sesji na godzinę 14.00 nie jest winą radnych, że ktoś na takie ważne tematy ustalił 2 godziny posiedzenia komisji. Powinniśmy zaczynać sesję. Co mamy zaopiniowane to mamy ale uważam, że o godz. 14.00 powinniśmy rozpocząć sesję Rady Miasta i ewentualnie mówić, że dyskusja będzie się odbywała bez opinii komisji właściwych, ponieważ nie zdążyliśmy tego zrobić na komisji z uwagi na to, że ktoś planował źleposiedzenie komisji.

Wiceprzewodniczący ogłosił przerwę w celu uzyskania opinii.

Członkowie wszystkich stałych komisji Rady Miasta przystąpili do głosowania nad wnioskiem Radnego Waldemara Chochowskiego o zakończenie posiedzenia stałych komisji Rady Miasta. (13 głosów „za”).

W związku z przeprowadzonym głosowaniem Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu zakończył posiedzenie stałych komisji Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

Wiceprzewodniczący KGPIB



Andrzej Kurowski

Protokołowała
Magdalena Piątek